

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa P. Spółki z o.o. w Ż.

przeciwko Z. K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 maja 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 marca 2014 r., sygn. akt III APa 2/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił apelację powoda P. Sp. z o.o. w Ż. oraz pozwanego Z.K. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 12 listopada 2013 r., którym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda tytułem kary umownej w związku z naruszeniem umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy kwotę 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 października 2011 r., oddalając dalej idące powództwo. W wyrokach sądów *meriti* przyjęto, że kara umowna przewidziana w umowie o zakazie konkurencji zawartej między stronami była rażąco wygórowana i w związku z powyższym sądy dokonały

jej miarkowania. Sądy porównały wysokość kary umownej do odszkodowania przewidzianego w umowie o zakazie konkurencji, stwierdzając, że przewyższa ona wielokrotnie odszkodowanie. Porównując karę umowną do osiąganego przez pozwanego wynagrodzenia sądy obu instancji stwierdziły, że pozwany musiałby pracować ponad 3 lata w powodowej spółce, aby osiągnąć taki poziom wynagrodzenia. W ocenie sądów określenie odszkodowania umownego na minimalnym ustawowym poziomie i wysokość osiąganego przez pracownika wynagrodzenia wskazują, że pracownik nie pełnił szczególnie doniosłej roli w powodowej spółce, a pracodawca nie obawiał się wyrządzenia mu dużej szkody.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł powód P. Sp. z o.o. w Ż., zaskarżając go w całości oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania albo ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i zmianę poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu w części co do pkt II i III przez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym i Sądem Najwyższym.

Skarga kasacyjna została oparta na obydwu podstawach kasacyjnych, gdyż skarżący podniósł zarówno naruszenie przepisów postępowania – art. 6 k.p.c. w związku z art. 3 i art. 227 k.p.c. przez ich błędną wykładnię oraz art. 378 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieodniesienie się do większości zarzutów podniesionych w apelacji oraz prawa materialnego – art. 484 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez powiązanie obowiązku zapłacenia kary umownej z koniecznością powstania szkody, art. 484 § 2 k.c. w związku z art. 483 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p. przez zrównanie pojęcia rażącego wygórowania kary umownej z jakąkolwiek niesymetrycznością świadczeń wzajemnych stron oraz przez zastosowanie nieprawidłowych kryteriów miarkowania kary umownej oraz art. 6 k.c. w związku z art. 484 § 2 k.p.c. i w związku z art. 300 k.p. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że to pracodawca ma obowiązek dowodzenia twierdzeń podnoszonych przez pozwanego pracownika.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został uzasadniony występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, jak również istnienia potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości.

W ocenie skarżącego konieczne jest bowiem zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy na gruncie art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. w przedmiocie ustalania wysokości kary umownej oraz zakresu i kryteriów jej miarkowania w sytuacji podniesienia zarzutu rażącego wygórowania kary umownej ustalonej w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W ocenie skarżącego pojęcie rażącego wygórowania stwarza obszerną przestrzeń do jego rozbieżnej interpretacji, a problem ten ulega znacznemu spotęgowaniu w sprawach, w których dochodzi do odpowiedniego stosowania przepisów o karze umownej w oparciu o przepis art. 300 k.p. Skarżący podniósł, że w orzecznictwie brak jest jednoznacznych wskazań zezwalających na obniżenie kary umownej uznanej za rażąco wygórowaną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania, a w przypadku jej przyjęcia o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odnosząc się do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego stwierdzić należy, że aby było to możliwe, to konieczne byłoby przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Zagadnieniem prawnym jest bowiem zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub

procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307).

Odnosząc się natomiast do drugiej z przywołanych w skardze kasacyjnej przesłanek przedsądu należy stwierdzić, że w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, iż w przypadku powołania się na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości, bądź rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742). A dodatkowo niezbędne jest wykazanie, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., I PK 269/13, LEX nr 1646096).

Jednocześnie z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że nie istnieje możliwość stwierdzenia, że w sprawie występuje zagadnienie prawne lub zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego i wyraził swój pogląd we wcześniejszej uchwale, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkł. 2003 nr 13, poz. 5, z dnia 27 marca 2008 r., III UK 124/07, LEX nr 461723, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 316/07,

LEX nr 452455, z dnia 16 marca 2009 r., III PK 3/09, LEX nr 829148, czy też z dnia 19 lutego 2014 r., I PK 264/13, LEX nr 1646093).

Podobnie należy ocenić sytuację istnienia zbieżnej linii orzeczniczej co do danego zagadnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934), co ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Już bowiem w wyroku z dnia 27 stycznia 2004 r. (I PK 222/03, PiZS 2006 nr 8, s. 31) Sąd Najwyższy przyjął, że kara umowna przysługująca pracodawcy za złamanie przez pracownika zakazu konkurencji nie powinna być rażąco wyższa od odszkodowania należnego pracownikowi za powstrzymywanie się od zakazu konkurencji. Stanowisko powyższe zostało rozwinięte w kolejnym wyroku z dnia 4 lipca 2007 r. (II PK 359/06, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 223), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że ocena rażącego wygórowania kary umownej określonej w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy powinna być odniesiona do wysokości ustalonego w tej umowie odszkodowania, a nie do wysokości jego miesięcznej raty. Natomiast w wyroku z dnia 7 czerwca 2011 r. (II PK 327/10, OSNP 2012 nr 13-14, poz. 173) Sąd Najwyższy stwierdził, że dokonując oceny rażącego wygórowania kary, sąd pracy powinien mieć na uwadze, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest umową prawa pracy, która musi być zgodna z zasadami tego prawa (art. 484 § 2 w związku z art. 300 k.p.). W uzasadnieniu powyższego wyroku przyjął natomiast za prawidłowe uznanie kar umownych za rażąco wygórowane z tego względu, że strona powodowa (wierzyciel) nie doznała szkody majątkowej, a kary były kilkadziesiąt razy wyższe od odszkodowań dla pozwanych, przewidzianych w umowach o zakazie konkurencji między powódką a pozwanymi, oraz ich wynagrodzeń za pracę.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić o braku istnienia istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów we wskazanym we wniosku zakresie, a na marginesie należałoby podkreślić, że ten sam problem prawny co do zasady nie może być istotnym zagadnieniem prawnym, które z założenia jest problemem charakteryzującym się „nowością” i jednocześnie stanowić przedmiot rozbieżnej

wykładni w orzecznictwie bądź wypowiedziach doktryny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r., III SK 2/14, LEX nr 1544567).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 k.p.c. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).